

OJCZYŻNA

„Naród nasz nie cofnie się z obranej drogi. Rodacy! Chcę Was zapewnić, że będziemy szli nadal po tej drodze, zgodnie z ideałami Manifestu Lipcowego”

Prezydent R. P. Boleśław Bierut

哈爾濱波蘭民主週報

NIEZALEŻNY TYGODNIK DEMOKRATYCZNY

Nr. 15/96

Czwartek 22 lipca 1948 r. Charbin.

Cena 200 Yuan.

TYMCZASOWY POLSKI KOMITET NA MANDZURIE ZAPRASZA WSZYSTKICH RODAKÓW NA

Uroczysty Obchód Dnia Odrodzenia Polski

KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ W SOBOTĘ DNIA 24 LIPCA B. R. O GODZ. 5 PO POL.

PROGRAM: Hymn narodowy. Słowo wstępne. Odczyt p. t. »Dzień Odrodzenia Polski«. — Artystyczny program koncertowy. — Zabawa taneczna. Bufet i loteria fantowa na rzecz Schroniska Polsk. Tow. Dobr. Wstęp bezpłatny.

Dzień Odrodzenia Polski obchodzony jest w kraju w warunkach wyjątkowej pracy, ale zarazem niewątpliwie z uczuciem głębokiego zadowolenia z osiągniętych dotychczas wyników.

Zanim uczynimy ogólny przegląd stanu gospodarczego i kulturalnego w jakim się znajduje Polska w czwartą rocznicę swego odrodzenia, musimy przede wszystkim stwierdzić, że w warunkach pogłębiającej się walki klasowej, imperializm amerykański, tworząc na kontynencie europejskim, pod postacią »niepodległych« zachodnich Niemiec, bazę wyprawową przeciwko Związkowi Radzieckiemu i zgrupowanym dookoła niego państwom demokracji ludowej, poczynił już posunięcia bezpośrednio wymierzone przeciwko naszym granicom zachodnim, godzące więc w podstawę naszej niepodległości.

Posunięcia te polegają na popieraniu odradzającego się faszyzmu niemieckiego i na tolerowaniu, a tym samym na popieraniu agitacji odwetowej i rewizjonistycznej prowadzonej przez organizacje przesiedleńców, istniejące wbrew umowie poczdamskiej, w amerykańskiej strefie okupacji Niemiec.

Stwierdzając, że taki stan rzeczy faktycznie istnieje, możemy zarazem oświadczyć, że nie wywołuje on w Kraju żadnego niepokoju. Społeczeństwo polskie przyjęło z głębokim zadowoleniem do wiadomości treść oświadczenia warszawskiej konferencji 8 państw, a w szczególności tę jego część,

4-ta ROCZNICA ODRODZENIA POLSKI

w której jest powiedziane, że »polsko-niemiecka granica na Odrze i Nysie Zachodniej jest nienaruszalną granicą pokoju«.

Cały naród polski pamięta też oświadczenie premiera rządu J. Cyrankiewicza, że »nie ma takiej siły, która mogłaby zmienić polską granicę, albowiem na straży pokoju i bezpieczeństwa stoi wraz z nami wielki Związek Radziecki«.

Wyjątkowa praca całego narodu w kierunku wypełnienia 3-letniego planu odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej, jest prowadzona z wielkim zapałem i dała już dzisiaj wyniki, z których możemy być dumni i pełni przekonania, że walka o odbudowę i rozwój gospodarki narodowej jest bliska zwycięskiego kresu.

Do najważniejszych osiągnięć należy także powiększenie powierzchni zasiewów, zarówno na terytorium dawnej Polski, jak i na Ziemiach Odzyskanych, że już w bieżącym roku nie będziemy zmuszeni do sprowadzania zboża z zagranicy. Dalszym wielkim osiągnięciem jest stale wzmagające się wydobycie węgla i jego eksport zagranicę, czego dowodem jest to, że w czerwcu b. r. tylko przez Gdańsk wywieziono drogą morską 1 milion 311 tysięcy 600 ton węgla, a przed wojną przez Gdańsk i Gdynię wywożono razem przeciętnie zaledwie 825 tysięcy ton miesięcznie.

Wskaźniki produkcji we wszystkich dziedzinach przemysłu wykazują zwykłe po-

nad normę przewidzianą w 3-letnim planie.

We wszystkich dziedzinach życia kulturalnego też można stwierdzić bujny rozkwit, wielokrotnie już przekraczający stan przedwojenny. W pierwszym rzędzie dotyczy to ilości uczelni i uczących się, począwszy od szkół początkowych, a kończąc na wyższych zakładach naukowych.

Wspaniały rozwój gospodarczego i kulturalnego życia mamy do zwdzięczenia wysiłkom całego ludu pracującego i tym przemianom społecznym, które zostały przeprowadzone zgodnie z zasadami Manifestu Lipcowego. Ale nie tylko reforma rolna i upaństwowienie wielkiego i średniego przemysłu, które były podstawą rozwoju gospodarczego, dały nam istniejące już obecnie osiągnięcia. Nie mniej ważne znaczenie miała ogólna demokratyzacja życia, dająca możliwość ujawnienia się wszystkim talentom i zdolnościom, istniejącym w najszerszych masach ludowych.

Nadzwyczaj ważnym czynnikiem pomyślnego wprowadzenia w życie 3-letniego planu jest współzawodnicтво w pracy, które ogarnia coraz szersze rzesze nie tylko robotników i pracującej inteligencji w miastach ale i chłopów.

Nie bez dodatniego wpływu na rozwój gospodarczego i kulturalnego życia w Polsce odbywała się dalsza konsolidacja elementów demokratycznych. Najważniejszym w tej dziedzinie prze-

jawem jest zapowiadane połączenie się PPR z PES w

zjednoczoną partię robotniczą, które ma nastąpić na podstawie pochlonecia jednej partii przez drugą, a na tej podstawie, że powstanie nowa partia, która — jak określił to wicepremier Wł. Gomułka — »zjednoczy w swoich szeregach najbardziej świadomą i ofiarną część klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy-budowniczych ludowo-demokratycznej Polski. Będzie ona kierowniczą partią narodu polskiego«.

Powstanie nowej partii robotniczej w Polsce, liczącej w swoich szeregach kilka milionów członków, będzie poważnym wzmocnieniem między narodowego frontu robotniczego, stojącego na straży pokoju i przeciwstawiającego się zakusom międzynarodowej reakcji.

Pomimo wspaniałych sukcesów osiągniętych przez polską demokrację obowiązuje ją obecnie tym większa czujność w stosunku do zdradzieckich knozań międzynarodowej reakcji, wykazującej ostatnio znowu wyjątkową działalność.

Obchodząc w tym roku już po raz trzeci zdale od Polski święto jej odrodzenia, trudno jest nam powstrzymać się od wyrażenia głębokiego żalu, że dotychczasowe nasze blisko trzechletnie wysiłki w kierunku repatriowania nas, nie odniosły skutku i że dotychczas tak nieregularne i niekompletne przesączają się do nas wieści o odrodzonej Polsce Ludowej.

Rozwój rolnictwa w Demokratycznej Polsce

Demokracja polska, która przed czterema laty doszła do władzy, zakreśliła śmiały program wielkich przemian, wśród których najważniejsze miejsce zajmowała reforma rolna. W rezultacie przeprowadzenia tej reformy odebrano właścicielom ziemskim bez odszkodowania około 4 milionów hektarów ziemi (w tym około 2 milionów hektarów lasu), którą nadzielono bezrolnym i małorolnym chłopom oraz właścicielom średnich chłopskich gospodarstw, posiadających liczne rodziny. Ziemię otrzymało 800 tysięcy rodzin chłopskich. Oprócz tego 4,5 milion. hektar. ziemi nadzielono chłopom-przesiedleńcom na odzyskane, odwiecznie polskie ziemie zachodnie.

Pomyślnie przeprowadzona reforma rolna zniszczyła resztki feodalizmu na wsi, zlikwidowała klasę obywateli ziemskich i uregulowała stosunki rolne na demokratycznych podstawach. Stworzone zostały niezbędne warunki dla ekonomicznego i

politycznego rozwoju wsi polskiej.

Ogromne znaczenie w rozwoju polskiego rolnictwa okazuje współpraca Polski ze Związkiem Radzieckim. Niezależnie od okazanej Polsce pomocy, mającej na celu umocnienie i rozwój gospodarki narodowej, co nie mogło nie okazać pomyślnego wpływu na rozwój polskiego rolnictwa, ZSRR dostarczył Polsce kilkaset tysięcy ton nasion dla zasiewów, umożliwiając w ten sposób wypełnienie państwowego planu zasiewów w pierwszych powojennych latach. Polska otrzymała od ZSRR samochody, traktory, konie, paliwo płynne dla traktorów itd. Zgodnie z umową podpisaną w Moskwie w styczniu br. Związek Radziecki będzie dostarczał w okresie 1948-1952 r. obok innych wyrobów przemysłowych, również traktory.

Rozwój rolnictwa znalazł swoje odbicie w przeprowadzonym 3-letnim planie odbudowy kraju, zgodnie z

którym w końcu 1949 roku ogólna powierzchnia uprawna osiągnie stan przedwojenny, a plony dojdą do poziomu średnich rolnych z okresu 1934-1938 r.

Obecny rok gospodarczy jest traktowany w rolnictwie jako decydujący, jako rok, w którym zbiory będą o 25% większe od zeszłorocznych i całkowicie pokryją zapotrzebowanie wewnętrzne.

Rząd polski przedsięwziął szereg praktycznych zarządzeń, mających na celu przyspieszenie odbudowy i rozwoju rolnictwa, a mianowicie: okazano chłopom pomoc przez przydziały nasion i nawozów sztucznych z państwowego funduszu nasiennego, udzielono chłopom pożyczek na sumę 2 miliardów złotych, i tyleż asygnowano z funduszy państwowych na prace melioracyjne.

W planach rozwoju gospodarczego dużo poświęcono uwagi sprawom mechanizacji i elektryfikacji rolnictwa. Przemysł polski już

w roku 1947 rozpoczął własną produkcję traktorów. W bieżącym roku Zakłady Stachowickie wyprodukują 1.200 traktorów, a ogółem pracuje w tym roku w kraju z górą 12,5 tysięcy traktorów.

»Samopomoc Chłopska« za niewielką opłatę daje pomoc małorolnym i właścicielom średniej własności chłopskiej, przez dostarczanie im maszyn rolniczych wraz z ich obsługą. »Samopomoc Chłopska« uruchomiła w bieżącym roku 1.000 stacji maszynowych, zaopatrzonych, każda, w kilka traktorów, młócarń, plugów, siewników, kultywatorów i innych maszyn rolniczych.

Poważne wyniki osiągnęła elektryfikacja gospodarki rolnej. W Polsce przedwojennej, w ciągu 20 lat zelektryfikowano zaledwie 450 wsi, a w ciągu 3-ech powojennych lat zelektryfikowano już z górą 1.000 wsi. W 1949 roku ogólna liczba zelektryfikowanych wsi dojdzie do 9.570, z ogólną liczbą

Nie mało już zrobiły związki zawodowe dla podniesienia stopy życiowej pracowników. Prawda, iż obrzymie zniszczenia wojenne, jak również zły urodzaj w pierwszych powojennych latach nie dały możliwości tak szybko naprawić sytuacji materialnej. Stale jednak rosnący wzrost produkcji stwarza niezbędne ku temu warunki i poziom życia pracowników powoli, ale stale podnosi się. Sprzyja temu w dużym stopniu wzrost wydajności pracy, współzawodnictwo w pracy i związany z nim system płacy zarobkowej.

Setki tysięcy pracowników spędza swoje urlopy w związkowych sanatoriach i domach wypoczynkowych, znajdujących się w najbardziej malowniczych zakątkach kraju. Choć robotnicy za czas urlopu otrzymują pełną płacę zarobkową, to jednak pokrywają oni częściowo tylko swoje koszty utrzymania w domach wypoczynkowych. I tak np. jeżeli jeden dzień pobytu w domu wypoczynkowym kosztuje 300 złotych, to wypoczywający płaci tylko 58 złotych, a resztę pokrywa przedsiębiorstwo i fundusz

Związki zawodowe w dzisiejszej Polsce

(Zakończenie)

związkowych domów wypoczynkowych.

Szeroko rozwinęła się praca kulturalno- oświatowa. Kluby związków zawodowych — a jest ich w kraju ponad dwa tysiące — stały się ulubionym miejscem odpoczynku i samokształcenia robotników.

Przy klubach powstały kółka polityczne, samokształceniowe i teatry amatorskie. W klubach odbywają się odczyty na najrozmaitsze tematy polityczne i naukowe. W urządzonym w ub. r. festiwalu związkowych zespołów teatralnych brało udział 40 tys. członków związków zawodowych. W tym roku odbywają się przygotowania do następnego festiwalu, który odbędzie się z racji kongresu związków zawodowych. Związki zawodowe posiadają 874 klubów sportowych, w których zawsze jest pełno młodzieży.

Kazimierz Witaszewski, przewodniczący Centralnej Komisji Związków Zawodowych, z artykułu którego czerpiemy powyższe dane o polskich związkach zawo-

wych, tak pisze o tej organizacji:

»Duchem jedności i braterskiej solidarności pracowników przesiąknięta jest nasza praca i cały, można powiedzieć, polski ruch zawodowy. Walczymy o zgodną współpracę wszystkich członków związków zawodowych, członków partii demokratycznych i bezpartyjnych. Osiągnęliśmy już dużo w tej walce. Przeważająca masa pracowników uświadomiła sobie, że jedność związkowych szeregów jest potężną bronią klasy robotniczej, jest najważniejszym warunkiem zwycięstwa w walce o umocnienie ludowo-demokratycznego ustroju, w walce o socjalizm«.

»Polskie związki zawodowe są ściśle związane z zawodowymi zjednoczeniami wielu krajów i ze Światową Federacją Związków Zawodowych. Polska klasa robotnicza i jej organizacje zawodowe zawsze szybko wypełniały postanowienia Światowej Federacji. Świadczy o tym i jego praca bohaterska nad odbudową eko-

nomiki kraju, i zdecydowana walka naszych związków zawodowych z pozostałościami reakcji, i szeroka moralna i materialna pomoc jaką okazujemy pracownikom w Grecji, Chinach, Hiszpanii i we Francji, walczącym przeciwko faszyzmowi i reakcji«.

Wszelkimi siłami swego blisko 3-milionowego związku, polska klasa robotnicza popiera Światową Federację Związków Zawodowych, i nie może nie zwrócić uwagi na ten fakt, że ajenci imperializmu amerykańskiego, z reakcyjnym kierownictwem Amerykańskiej Federacji Pracy na czele, zorganizowali formalny spisec przeciwko Światowej Federacji, używając jako narzędzia plan Marshalla. Polscy zorganizowani pracownicy odrzucają ten plan podżegaczy nowej wojny i potępiają jego propagatorów z liczby labourzystowskich i pravicowosocjalistycznych zdrajców interesów klasy robotniczej. Będziemy z jeszcze większą energią dalej prowadzić walkę przeciwko próbom rozbicia Światowej Federacji Związków Zawodowych«.

ba 478.000 chłopskich gospodarstw. Począwszy od roku 1949 elektryfikowanych będzie w Polsce rocznie około 1.000 wsi.

Mechanizacja gospodarki rolnej wysunęła na porządek dzienny poważne zadanie—przygotowanie dużej armii technicznie wyszkolonych kadrów traktorzystów, elektromonterów, ślusarzy itd. Zadanie to jest pomyślnie rozwiązywane. W całym kraju utworzono ogromną sieć szkół i różnych kursów dla chłopów, na utrzymanie których państwo wyasygnowało wielkie sumy. W 1947 r. było czynnych około 1.000 różnych szkół rolniczych w których uczyło się z górą 250 tysięcy osób. Absolwenci szkół i kursów prowadzą już praktyczną robotę na wsi.

Poważnym czynnikiem, który przyczynił się do podniesienia stanu gospodarki rolnej i do likwidacji jej zacofania, jest rozwój masowej rolniczej spółdzielczości. W 1947 r. liczone 6.135 spółdzielni chłopskich, które jednoczyły 2,5 miliona członków. Organizacja ta chroni biednych chłopów i właścicieli średnich gospodarstw przed wyzyskiem ze strony bogaczy wiejskich i spekulantów. Stacje maszynowe spółdzielczości chłopskiej ob-

rabiają w pierwszym rzędzie ziemię chłopów nie posiadających siły pociągowej. Okazywana jest im pomoc przy zasiewach, zbiorach i młóce.

Chłopu polskiemu nie grozi już ruina i życie w nędzy, jak to było w przeszłości. Pracujące chłopstwo jest w Polsce otoczone stałą opieką ludowego, demokratycznego rządu. Ze swej strony chłopci czynią wszystko, aby w najkrótszym czasie powiększyć produkcję rolną. Chłopi polscy, biorąc przykład z robotników zatrudnionych w przemyśle, rozpoczęli walkę o pomyśl-

ne wypełnienie 3-letniego planu odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej, wprowadzając jednocześnie na wieś współzawodnictwo w pracy, w którym uczestniczą chłopci ze wszystkich gmin wiejskich i powiatów. Współzawodnicy biorą na siebie konkretne zobowiązania co do likwidacji skutków niemieckiej okupacji.

Demokratyczne przemiany, które zaszły w Polsce, wniosły zupełnie nowy układ do życia kulturalnego polskiej wsi. Zmieniło się oblicze wsi. Wystarczy powiedzieć, że mamy już z go-

ra 100 czynnych gimnazjów wiejskich, czego dawniej wogóle nie znano. Otwarto tysiące czytelni i bibliotek. Rząd troszczy się o to, aby młodzież wiejska miała sześć lat do wyższych zakładów naukowych. W tym celu otwarto w miastach specjalne kursy przygotowawcze dla chłopów i dziewcząt wiejskich.

Pracujące chłopstwo skupione dookoła demokratycznego rządu, umacniając sojusze z klasą robotniczą, przyczynia się do rozwoju kraju, zmierzając naprzód po drodze do socjalizmu.

Międzynarodowa organizacja szpiegowsko-dyweryjna

Mikołajczyk był, jak wiadomo, po ucieczce i zdemaskowaniu jego szkodliwej działalności wydalony z założonej przez siebie samej partii—Polskiego Stronnictwa Ludowego, a po zbadaaniu całej jego sprawy przez specjalną komisję sejmową, został pozbawiony obywatelstwa polskiego.

Ale Mikołajczyk nie był odosobniony, dużo było takich agentów międzynarodowego kapitału monopolistycznego, posłanych do różnych krajów europejskich aby uniemożliwić przez dywersję i sabotaż przeprowa-

dzenie reform społecznych, tak nienawistnych amerykańskim kapitalistom. Takimi samymi renegatami jak Mikołajczyk był Maniu z Rumunii, Gawriłowicz z Jugosławii, Nad Ferenc z Węgier i Gemeto z Bułgarii. Wszyscy znaleźli przytułek w Ameryce i szczerą pomoc finansową ze strony „Narodowej Organizacji Przemysłowców”. Reklamowani przez prasę tejże organizacji utworzyli oni t. zw. „Międzynarodowy Komitet Rolniczy”, twierdząc, że reprezentują partię chłopskie liczącą 100 milionów członków, nie nadmieniając

jednak, że partie te swego czasu same ich ze swego łona wyrzuciły.

Ostatnio Mikołajczyk przybył do Rzymu, gdzie występuje jako „dyrektor” tego Międzynarodowego Komitetu Rolniczego. Celem jego podróży jest nie tylko organizacja t. zw. „piątej kolumny” we wszystkich krajach demokracji ludowej, ale nawet nawiązanie kontaktu z rewizjonistycznymi elementami w Niemczech. Niewdzięczne to i ciężkie zadanie, ale amerykańscy kapitaliści płacą i wymagają „pracy”.

Dr. ZOFIA LISSA

Współczesne życie muzyczne w Polsce

(Artykuł niniejszy był ogłoszony w 1946 r. Ogromny postęp jaki dokonał się w Polsce od tego czasu we wszystkich dziedzinach życia, nastąpił niewątpliwie i w dziedzinie życia muzycznego. Redakcja).

Kultura narodowa zapełniona podczas okupacji do podziemia, gwałtownie rozkwitła po wyzwoleniu. W życiu Polski rozpoczął się nowy okres, odwróciła się nowa karta historii. I cały naród polski, a przede wszystkim cała polska twórcza inteligencja, przyjmuje czynny udział w budowie nowego życia. Da się to zauważyć we wszystkich dziedzinach kultury i sztuki, a w tej liczbie i w muzyce.

Inicjatywa w dziedzinie organizacji życia muzycznego przeszła do rąk państwa. Przed kulturą muzyczną otwarły się w Polsce nowe, dotychczas nieznane możliwości. Muzykom nie grozi

już bezrobocie lub wyzysk ze strony prywatnych biur koncertowych. Demokratyczny rząd zabrał się do organizacji kultury muzycznej we wszystkich jej dziedzinach. Już obecnie można zauważyć jak życie muzyczne w Polsce nabiera z każdym dniem coraz większego rozmachu. Obecnie są już prowadzone zajęcia w 5 konserwatoriach (w Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Katowicach i nawet w zburzonej Warszawie), powstała cała sieć szkół muzycznych niższego i średniego typu (około 75).

Kierownikami klas w konserwatoriach i szkołach muzycznych są najwybitniejsi muzycy polscy, którzy od pierwszej chwili wyzwolenia Polski z entuzjazmem zabrał się do pracy. Z pianistów występuje teraz Zbigniew Drzewiecki, znakomity pianista należący do starszego pokolenia, doskonały

znawca i propagator współczesnej muzyki fortepianowej, który niedawno, w dzień 30-lecia swojej artystycznej działalności, urządził koncert na którym wykonano: koncert C-moll Beethovena, symfoniczne wariacje Francka, 4-a symfonia z fortepianem Szymanowskiego. Niezłomny koncertuje St. Szpinalski, który niedawno z ogromnym powodzeniem trzykrotnie wykonał koncert fortepianowy Chaczaturiana; powrócił do kraju znany szopenista Henryk Sztompka; występuje Jan Ekler, pianistka i kompozytorka Zofia Babcewicz, Paweł Lewicki i z najmłodszych: Wojtaszewski, Kondra i inni.

W Polsce mamy obecnie trzech znakomitych skrzypków: Irenę Dubińską, Eugenię Umińską i kompozytorkę-skrzypka Grażynę Babcewicz, występuje również utalentowana młoda Barbara Rotsztat, która uratowała się z warszawskiego ghetto. Z pośród wiolonczelistów

wysuwają się na czoło: Kazimierz Wilkomirski, Rosten, Sienkiewicz i Dańczewski.

Zorganizowały się i występują trzy kwartety: im. Szymanowskiego w Łodzi, wykonujący głównie współczesną kameralną muzykę, kwartet Umińskiej w Krakowie i kwartet w Poznaniu. „Polskie Radio” w Warszawie ma również doskonały kwartet, składający się z wybitnych muzyków, grających przeważnie repertuar klasyczny. W Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Katowicach, Łodzi i na Pomorzu zorganizowano filharmonie. W stadium organizacji jest filharmonia we Wrocławiu. Każda filharmonia ma swoją własną orkiestrę symfoniczną. Na wyjątkowo wysokim poziomie prowadzona jest krakowska orkiestra symfoniczna, która opracowyuje 7 symfonię Szostakowicza. Pomyślnie rozwija swoją działalność symfoniczną orkiestra w Łodzi.

Jako dyrygenci występują: Zygmunt Latoszewski,

Z Polski i o Polsce

BOGATY URODZAJ

Radio warszawskie donosiło, że minister rolnictwa J. Dąb-Kociol na konferencji prasowej w dn. 8 b. m. oświadczył, iż powierzchnia zasiewów wyniosła w bieżącym roku z górą 14 milionów hektarów, co stanowi o 1 milion hektarów więcej niż w ubiegłym roku. W wielu województwach urodzaj tegoroczny będzie dwukrotnie większy od zeszłorocznego. Da to możność całkowitego zaniechania przywozu zboża z zagranicy. Minister rolnictwa zaznaczył również, że stacje spółdzielcze wynajmu maszyn rolniczych odgrywają ważną rolę w zebraniu i młóceniu zboża. W 4 tysiącach wsi już w tym roku młócznie będą miały napęd elektryczny.

WZROST HANDLU ZAGRANICZNEGO

Radio warszawskie doniosło 7 b. m., że ogłoszone półroczne dane o polskim handlu zagranicznym świadczą iż do końca br. wartość polskiego eksportu przekroczy 1 miliard dolarów am. W ubiegłym roku wartość polskiego eksportu wynosiła 547 milionów dolarów, tj. połowę wartości tegorocznej.

Współczucie dla Toliattiego

Z Warszawy donoszą 15 lipca, że na wiadomość o zamachu na Toliattiego centralne komitety PPR i PPS wystosowały depešy do CK Komunistycznej Partii Włoch.

W depešy PPR jest m. in. powiedziane: »jesteśmy głęboko wstrząśnięci zbrodniczym zamachem faszystowskich pachołków i wrogów klasy robotniczej i wyrażamy Wam swą braterską solidarność. Prosimy zakomunikować drogiemu Palmiro Toliattiemu, że szczerze życzymy mu szybkiego powrotu do zdrowia. Nasze serca są z Wami«.

CKR PPS wystosował następującą depešę: »Jesteśmy do głębi poruszeni oburzającym zamachem faszystów na Toliattiego. Pragniemy wyrazić Waszej partii naszą głęboką solidarność i wierzymy, że włoska klasa robotnicza skupi swoje siły dla dalszej bezwzględnej walki przeciwko faszystowskiej reakcji i imperializmowi. Przywódcy włoskiej klasy robotniczej Toliattiemu szczerze życzymy rychłego powrotu do zdrowia«.

go eksportu. Wraz ze wzrostem eksportu węgla rozwija się również wywóz różnych wyrobów przemysłowych.

EKSPORT WĘGLA

Radio warszawskie doniosło 7 lipca br., że eksport polskiego węgla drogą morską osiągnął w czerwcu br. cyfrę 1 milion 98 tysięcy 870 ton. Największą ilość wywieziono przez Gdańsk.

TOW. POLSKO-RADZIECKIEJ PRZYJAŹNI

Radio warszawskie doniosło 9 lipca br., że wojewódzkie zjazdy Tow. Polsko-Radzieckiej Przyjaźni za-

kończyły swoją pracę. W zjazdach wzięło udział 6.000 delegatów. Gen. sekretarz Wroński zakomunikował, że liczba członków Towarzystwa wzrosła w ciągu br. z 220 tysięcy do 880 tysięcy. Tak duży wzrost liczby członków świadczy o stale wzrastającej sympatii społeczeństwa polskiego do Związku Radzieckiego i jego pokojowej polityki zagranicznej, jak również o głęb. kim przywiązaniu społeczeństwa, że przyjaźń polsko-radziecka jest najlepszą gwarancją pokoju i bezpieczeństwa Polski.

Andrzej Panufnik, Walerian Bierdiajew, Zdzisław Gużyński, Olgierd Strażyński, Kazimierz Wilkomirski, Stanisław Wisłocki i inni. Wrócił do Polski najstarszy polski dyrygent Grzegorz Fitelberg, znany w Związku Radzieckim ze swych występów w 1934 roku, przyjaciel i popularyzator muzyki radzieckiej, jeszcze w Polsce przedwojennej.

Przed wojną teatry operowe w Polsce miały stałe trudności materialne. Obecnie istnieje stała opera państwowa w Poznaniu, która rozpoczęła swoje istnienie od pięknego wystawienia narodowej opery Moniuszki »Straszny Dwór«. Śpiewacy dla tej opery byli zebrani ze wszystkich krańców Polski, orkiestrę skompletowano zapraszając nowych muzyków i odremontowano gmach opery. (Poznań jest miastem, które po Warsza-

wie, należy do najbardziej przez wojnę zniszczonych.)

Istnieje także studium operowe Krakowsko-Śląskiego okręgu, a nawet w zburzonej Warszawie wystawia się od czasu do czasu opery.

Ożywioną działalność wykazuje obecnie wydawnictwo, nazywające się teraz »Państwowe Wydawnictwo Muzyczne«. Na czele jego stoi dawny jego kierownik Tadeusz Ochlewski. Umiał on w trudnych warunkach powojennych wydać już kilka dziesiątków utworów współczesnych polskich kompozytorów, pedagogiczną literaturę i podręczniki, starając się uzupełnić braki, które powstały w muzycznych bibliotekach w Polsce, na skutek rabunkowej gospodarki Niemców. Zasluga tego wydawnictwa jest wznowienie czasopisma »Ruch muzyczny«.

Zupełnie nowym zjawiskiem w Polsce jest powsta-

nie akcji »samoczynnej«, istniejącej przed wojną w stanie zaledwie zalążkowym. Obecnie polskie społeczeństwo poszukuje właściwej dla Polski formy tego ruchu. Jako wielkie osiągnięcie powinno być traktowane zorganizowanie kilkuset amatorskich zespołów, przede wszystkim chórów.

Zawodowa praca muzyków jest normowana przez ich związek zawodowy. Związek ten wziął na siebie obowiązek pomagania filharmoniom przy organizowaniu życia koncertowego polskich miast, mając na celu raz i na zawsze uniemożliwić wyzysk artystów-wykonawców, przez prywatne biura koncertowe starego typu. Życie koncertowe w kraju ożywia się i rozwija się.

Wielu polskich muzyków jest jeszcze zagranicą, brak jest w kraju wykonawców, trudno jest urozmaicać pro-

WYMIANA INFORMACJI

W Sofii dn. 13 lipca br. została podpisana polsko-bułgarska umowa o wymianie informacji pomiędzy polską i bułgarską agencją telegraficzną.

WYDANIE ZBRODNIARZA

Na Węgrzech został aresztowany i wydany w połowie b. m. władzom polskim jako zbrodniarz wojenny były fabrykant Wang, który dobrowolnie w czasie wojny poszedł na służbę do Gestapo i wydał na śmierć wielu polskich patriotów.

MŁODZIEŻ BULGARSKA W POLSCE

Do Polski przybyła 14 lipca br. grupa młodzieży bułgarskiej w liczbie 56 osób, która zgłosiła swój udział w ochotniczej pracy nad odbudową Polski. Druga taka sama grupa młodzieży bułgarskiej przybyła jednocześnie do Albanii, a trzecia grupa ma w najbliższych dniach przybyć do Czechosłowacji.

Zwracajcie książki do biblioteki!

W związku z zarządzonym przez Tymczasowy Komitet sprawdzeniem stanu inwentarza biblioteki b. stow. »Gospoda Polska« uprasza się o zwrot posiadanych książek będących własnością biblioteki, najdalej do dnia 1-go sierpnia br.

Biblioteka na czas sprawdzenia inwentarza, od 1-go do 10-go sierpnia, będzie zamknięta.

Prezes Komitetu: (—) B. Stefanowicz.

gram koncertowy. Ale muzycy będący na miejscu są literalnie rozechwytywani, a sale koncertowe są przepelnione.

Zjednoczeni w »Związku polskich kompozytorów«, współcześni polscy kompozytorzy z zapalem zabrali się do stworzenia nowej demokratycznej kultury i dosyć szybko znaleźli swoje właściwe miejsce w dzisiejszej polskiej rzeczywistości. Na twórczość ich oddziałują jednak w pewnym stopniu ich bliskość do przedwojennych ideałów estetycznych. Kto zna psychologię polskich artystów w przedwojennej Polsce, — i nie tylko muzyków, — ich dążenie do twórczości »dla przyszłych pokoleń« i wyniosłe oddzielanie się od realnego życia w »wieży z kości słoniowej« — ten zrozumie jak jest obecnie trudno polskim kompozytorom w obliczu nowej rzeczywistości. (Cdn.)

NASTĘPNY NUMER UKAŻE SIĘ 7 SIERPNIĄ